Analizując odpowiedź na interpelację stanowiącą zapytanie dotyczące ilości odejść pracowników z pionu administracyjnego prokuratury (asystenci, urzędnicy i inni pracownicy) w latach 2008 -2018, zauważalne jest, iż na przestrzeni badanych lat doszło do wymiany niemalże całej kadry.

Z danych uzyskanych z Prokuratury Krajowej wynika, iż stan powyżej wskazanych etatów (łącznie z etatami zablokowanymi np. urlopami macierzyńskimi, rodzicielskimi i innymi długotrwałymi nieobecnościami) na dzień 31 grudnia 2017r. wynosił 8283 wraz z obsadą części wojskowej. Do tego dnia z prokuratury odeszło 6184 osób w związku z rozwiązaniem umowy o pracę przez jedną ze stron, rozwiązaniem umowy o pracę z powodu przejścia na emeryturę, zakończenia stosunku pracy (w tym umowy na zastępstwo) oraz w związku z wygaśnięciem umowy o pracę art. 63-65 Kp.

Także rok 2018 nie przedstawia się wcale lepiej – ogólna ilość etatów na dzień 20 września 2018r. wyniosła 8437, natomiast łącznie do tegoż dnia odeszło 6972 osób.

W każdej omawianej grupie zawodowej na przestrzeni wszystkich badanych lat najwięcej osób opuściło szeregi pracowników prokuratury w związku z rozwiązaniem umowy o pracę przez jedną ze stron oraz w związku z zakończeniem stosunku pracy, co przedstawiają poniższe wykresy.

Najbardziej dotkliwą jednakże formą ustania stosunku pracy dla pracodawcy winno być rozwiązanie takiego stosunku przez jedną ze stron. Faktem jest, iż zdarzają się przypadki, kiedy to pracodawca rezygnuje ze świadczenia pracy przez pracownika. Są to jednak przypadki sporadyczne. Śmiało więc można stwierdzić, iż znaczna część rozwiązań umowy o pracę jest skutkiem wypowiedzeń złożonych przez pracowników, w tym zwłaszcza tych, którzy posiadają wieloletnie doświadczenie, a tym samym wiedzę praktyczną. Poniższy wykres jednoznacznie przedstawia, iż od roku 2012 pojawiła się tendencja wzrostowa w rezygnacji wykonywania obowiązków służbowych w powszechnych jednostkach organizacyjnych i raczej nie będzie koloryzowaniem stwierdzenie, iż jest to w znacznej mierze skutek zastosuje wynagrodzeń, tudzież ich zbyt wolny wzrost. Łączna suma zakończenia stosunku pracy w omawiany sposób na przestrzeni lat 2008-2018 wyniosła aż 3333 osoby, co stanowi niemalże 1/3 ogólnej obecnej liczby etatów.

I pomimo, iż kolejne wykresy świadczyć mogą, że odejście 9% asystentów, 6 % urzędników, czy aż około 20 % innych pracowników w ciągu roku w stosunku do ogólnej ilości etatów, nie sprawia wrażenia jakoby dochodziło do załamania w powszechnych jednostkach prokuratury, to jednak należy wziąć pod uwagę fakt, iż do końca 2018 roku szykują się kolejne wypowiedzenia (w tym także wśród kadr kierowniczych). Pamiętać bowiem należy, iż największy odsetek wypowiedzeń, nieobsadzonych etatów dotyczy jednostek najniższego szczebla – prokuratur rejonowych. A to właśnie w nich prowadzona jest największa ilość spraw, bardzo często, choć chyba można już rzec, że regularnie, za pomocą zbyt małej ilości rąk do pracy, za niestety wynagrodzenia zbyt często zbliżone do najniższej płacy krajowej, zamiast do średniego krajowego wynagrodzenia.